

# Premier Składkowski o nadużyciu słowa drukowanego

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje:

Od p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

Nadużycie słowa drukowanego. W mojej dziewiczej mowie sejmowej, nowego premiera, otworzyłem ramiona do prasy.

Liczyłem na obopólną dobrą wolę, liczyłem na krytykę połączoną z szczerą pomocą do przodu, która pomoże znaleźć wyjście z szeregu ciężkich sytuacji.

Pierwszy miesiąc było dobrze, wiadomo, miesiąc młodości. Prasa, naogół bez różnicy zabarwienia politycznego, krytykowała poczynania rządu w sposób dość obiektywny.

Już jednak w połowie miesiąca czerwca zaczęły ukazywać się kłamstwa i oszczerstwa, mające na celu zohydzenie rządu i jego pracy oraz zanieczyszczenie atmosfery politycznej w Polsce. Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Przyznaję, że konieczność wyrażania kłamstw jest pokrzepiającym dowodem, że rzeczywistość prac rządu nie jest znów taka zła.

Klasykarnym przykładem usiłowań zakłamania rzeczywistości jest stosunek pewnych odłamów prasy do odważnego tępienia nadużyć przez rząd.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

Łatwo wierności pewnych części społeczeństwa okazała się o wiele mniejszą od cynizmu kłusowników słowa drukowanego. Uczciwa prasa, bez różnicy przekonań politycznych, nie chce i nie może wytrzymać konkurencji oszczerstw wykorzystujących po swojemu „wolność słowa”, straciła na swej aktualności w oczach szeregu bezkrytycznych czytelników.

## Urzednicy znów kolaczą o zwrot opłat za wpisy

Organizacje pracowników państwowych postanowiły podjąć akcję o nowe uregulowanie kwestii opłat za dzieci urzędnicze w szkołach prywatnych. Delegacja reprezentacji zawodowej pracowników państwowych udaje się w najbliższym czasie do ministra oświaty, aby mu przedstawić zagadnienie kształcenia dzieci urzędniczych i zgłosić odpowiednie wnioski i dezyderaty.

Jak słychać, delegacja pracow-

nicza zabiegać będzie o przywrócenie w jakiegokolwiek postaci częściowego zwrotu opłat szkolnych za dzieci urzędnicze, zmniejszenie do uczęszczania do szkół prywatnych. Odmianą tego rozwiązania mogłoby być ryczałtowe subwencjonowanie przez skarbnictwo państwa wybranych szkół prywatnych, które przyjmowałyby dzieci pracowników państwowych po ustalonych i przystępnych stawkach wpisowego.

## Zasiłki we wrześniu dla pracowników kolejowych

Dyrekcje kolejowe otrzymały z Ministerstwa Komunikacji instrukcje w kwestii wypłaty jedno razowych zasiłków dla pracowników kolejowych. Wypłata zasiłków nastąpi we wrześniu. Wynosić one będą zasadniczo po 100 złotych dla każdego pracownika.

Kwota 100 zł. będzie mogła być zwiększona o 25 zł. na każdego członka rodziny powyżej 4 członków, względnie o 50 zł. na każdego członka rodziny pobierającego naukę w szkołach średnich lub

wyższych. Zasiłki jednorazowe przyznawane będą kolejarzom od 14 do 6 włącznie grupy uposażeniowej oraz od 6 do 1 włącznie kategorii plac, o ile pracownicy ci utrzymują rodzinę, składającą się co najmniej z 4 osób (żona, 3 dzieci). Dyrekcje mogą nie przyznać zasiłków tym pracownikom, którzy pobierają dodatki funkcyjne powyżej 60 zł., premie co najmniej 75 zł. miesięcznie albo mają dochody ze źródeł prywatnych.

## Zgon Gracji Deleddy laureatki nagrody Nobla

RZYM, 17. 8. (PAT.). Zmarła tu po długotrwałej chorobie, przeżywszy 61 lat znakomita powie-

ciopisarka włoska Gracja Deledda, laureatka nagrody literackiej Nobla.

Gracja Deledda urodziła się w r. 1875 w Sardinii. Rozpoczęła twórczość literacką w r. 1892. We współczesnych swych powieściach i nowelach odtwarza życie oraz krajobraz swej rodzinnej Sycylii, obyczaj jej ludności, pełnej przesądów i niechęci do cywilizacji europejskiej. W późniejszym okresie — twórczości, autorka włoska przejawia tendencje etyczne i społeczne, które występują coraz silniej. W r. 1926 otrzymuje literacką nagrodę Nobla.

Z licznych dzieł zmarłej pisarki wymienić należy: „Anime Oneste” (1896), „Elias Portolu” (1900), „Cenere” (1904), „Nostalgi” (1905), „Columbi e sparvieri” (1912), „Canne al vento” (1913), „Il segreto dell'uomo solitario” (1921).

Po polsku ukazały się: „Rozbitkowie w przystani” (wyd. „Rój”), „Tęsknota” i „Anna Lena Bilzini” (wyd. Wegnera), „Ucieczka do Egiptu” (wyd. Przeworskiego), „Trzcina na wietrze” (wyd. Mewa).

## Gen. Gamelin opuścił Polskę

We wtorek gen. Gamelin udał się na Sowińce, gdzie wziął udział w sypaniu kopca. Następnie gen. Gamelin zwiedził saliny wielkie. Po powrocie zwiedził gen. Gamelin zbiory ks. Ksawerego Pusłowskiego oraz złożył wizytę.

O godz. 21.40 przy dźwiękach Marsylianki i owacjach zebranych na dworcu publiczności, gen. Gamelin opuścił Kraków.

## Nowa pisownia na kolejach

Ministerstwo komunikacji zarządziło, że od 1 września r. b. należy w korespondencji urzędowej na kolejach stosować zasady nowej ortografii.

Pracownicy biurowi mają obowiązek zapoznać się z zasadami nowej pisowni.

publicznego w Polsce i czystość atmosfery uczciwej pracy rządu. Nie poprzestając na konfiskatach.

Ostrzegam, że gdy nie pomogą inne środki, będę winnych oszczerczych artykułów i notatek — wysyłał do Berez.

(—) Sławoj Składkowski prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych.

## Cztery tomy akt wstępnego śledztwa W aferze Parylewiczowej

Główna w całym kraju afery korpucyjna żony byłego sędziego p. Wandy Parylewicz, zatacza coraz szersze kręgi.

O rozmiarach tej sprawy świadczą może fakt, iż w toku wstęp-

We wtorek zajął ławę oskarżonych w Sądzie Okręgowym 50-letni Andrzej Wróbel, wójt gminy Nieporęt w powiecie warszawskim, oskarżony o to, że w latach 1928 — 1932 przywłaszczył sobie z kasy gminnej 7.300 zł., że podrywał podpisy wieśniaków na pokwitowaniach oraz że przedtermi-

## Wójt gminy Nieporęt Pod zarzutem defraudacji i samowolnego zwalniania z aresztu

nowo zwalniał z aresztu gminnego, a nawet polecał kary nieodbyte notować jako wykonane.

Nadużycia zostały wykryte podczas przeprowadzanej przez inspektora samorządowego kontroli. Stwierdzono wtedy brak w kasie 300 zł. i, aczkolwiek wójt chciał niezwłocznie to manko pokryć, inspektor zaczął dokładać studowanie ksiąg, co ujawniło nadużycia, wobec czego wójt został zawieszony w urzędowaniu, a starosta warszawski, jako przewodniczący wydziału powiatowego, złożył doniesienie do prokuratury.

W toku uciążliwego śledztwa okazało się, że przywłaszczone pieniądze pochodziły z wielu źródeł, a więc ze ściągniętych i niewpłaconych władzom skarbowym podatków, z przetrzymanych samowolnie kaucyj, składanych przy rozpoczynaniu robót brukarskich, wreszcie z fikcyjnie podawanych wyższych kosztów robocizny i materiałów oraz z niewypłaconych

przedsiębiorcom reszty rachunków, które zgóry musieli kwitować. Ponadto zarzuca się wójtowi, że fałszował pokwitowania szeregu wieśniaków, jak Koperskiego i Borkowskiego.

Poważnym zarzutem jest stwierdzenie, że wójt przedterminowo samowolnie zwolnił z aresztu gminnego odsiadujących kary wieśniaków: Gembicza, Kopyścińskiego i Klimkiewicza, a ponadto w szeregu wypadków polecał notować w księgach aresztu, jako odsiedzione kary tym, którzy bynajmniej aresztu nie odsiadali, a niejednokrotnie w czasie fikcyjnego odsiadkiwania aresztu pracowali u p. wójta w polu.

Dla potwierdzenia przed sądem tych wszystkich nadużyć, prowadzono 22 świadków oraz kilka to-mów ksiąg zarządu gminy.

Obronę wójta wnoszą adw. Paschalski, powództwo cywilne gminy Nieporęt popiera adw. Koziolkiewicz.

## Przyjazd legata papieskiego na synod plenarny w Polsce

W niedzielę dnia 23 b. m. przybywa do Polski w otoczeniu swej świty ks. kardynał Franciszek Marmaggi, legat papieski na pierwszy plenarny synod polski.

Po zakończeniu obrad synodu na Jasnej Górze, ks. kardynał legat przybędzie do naszej stolicy na kilkudniowy pobyt, w czasie którego będzie gościem ks. kardynała Kakowskiego.

We wszystkich diecezjach polskich ks. biskupi ordynariusze zaprzęśli odprawienie nabożeństw.

W niedzielę dnia 23 b. m. przybywa do Polski w otoczeniu swej świty ks. kardynał Franciszek Marmaggi, legat papieski na pierwszy plenarny synod polski. Po zakończeniu obrad synodu na Jasnej Górze, ks. kardynał legat przybędzie do naszej stolicy na kilkudniowy pobyt, w czasie którego będzie gościem ks. kardynała Kakowskiego.

## Krwawy dramat w hotelu Jedna osoba zabita, jedna ranna

Przy ul. Nowogrodzkiej 15. w hotelu „Podlaskim”, rozegrał się wieczór o godz. 3 popoł. krwawy dramat miłosny.

Około godz. 2-ej w nocy z niedzieli na poniedziałek przyszedł 24-letni Stanisław Górski (Piusa 50), kinotechnik w kinie „Capitol”, syn dozorczy domu — w towarzystwie przyjaciółki swej 19-letniej Heleny Więckówny, krawczyni (Piusa 50). Około godz. 9-ej do tegoż hotelu przyszedł kolega Górskiego, 25-letni Mikołaj Lenard (Piusa 33), robotnik, zatrudniony z funduszu pracy na robotach kolejowych. Wówczas rozpoczęła się libacja. Po pewnym czasie Górski wyszedł, pozostawiając Więckównę i Lenarda.

Około godz. 15-ej Górski zapukał do pokoju. Otworzyła drzwi

Więckówna. Przybyły wyjął nóż i zadał nim Lenardowi 3 rany ciężkie w okolicy serca. Gdy Więckówna starała się przeszkodzić zbrodni, zastanawiając kochankę swoją osobą, Górski i jej zadał cios nożem w klatkę piersiową. Gdy ranna wybiegła na korytarz, wyciszając alarm, nadbiegł numerowy Stanisław Siemiński, któremu Górski oddał nóż, poczem powiedział: „Zawiadomcie policję, zabiłem swego rywala”. — Wkrótce przybył lekarz, który stwierdził śmierć Lenarda oraz opatrzył lekko ranną Więckównę. Policja XIII komis. sporządziła protokół, przeprowadzając Górskiego i Więckównę do komisariatu. Zwłoki tragicznie zmarłego L. zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia władz sądowno-sledczych.

## Tajemnicze postrzelenie sopera w Otwocku

Na ścieżce w pobliżu ulicy Warszawskiej w Otwocku znaleziono żołnierza z raną postrzałową szyi. Ze znalezionych dokumentów okazało się, że jest to Jan Ciszuk, saper z 4-go pułku. Przewieziono go do szpitala Centrum Wyszczolenia Sanitarnego w Warszawie.

Do Ciszuka, gdy przechodził drogą, jakiś nieznany osobnik oddał strzałę, raniąc go z tyłu w szyję. Ciszuk stracił przytomność i byłby niewątpliwie zmarł z upływu krwi, gdyby przebieg nie znalazł go. Energiczne dochodzenie prowadzi żandarmerja i policja.

## Niezwykła afeta dewizowa na Górnym Śląsku

KATOWICE, 18. 8. Śląska Straż Graniczna wpadła na trop niezwyklej afery dewizowej. Stwierdzono mianowicie, że przemysłnicy z północnego odcinka granicy śląskiej, zaopatrywani są z niewiadomego źródła w walutę niemiecką, która stosownie do przepisów dewizowych może być obecnie tylko nabywana na podstawie paszportów, przepustek, lub kart cyrkulacyjnych i w ograniczonej ilości.

W wyniku obserwacji, zarządzanej przez Komisarjat Straży Granicznej w Siemianowicach, ustalono, że przemysłnikom dostarcza walutę 27-letni Teodor Mosz z Maciejkowic, który był już karany przez władze niemieckie 7-tygodniowym więzieniem za przemyt walut i przestępstwo dewizowe w Niemczech.

Mosz zaopatrywał się w dewizy zupełnie legalnie, nabywając je w Katowicach D-bankach (w

Dresdner Banku oraz w Deutsche Bank i Disconto Gesellschaft), na podstawie kart cyrkulacyjnych i paszportów. Mosz przy na bywaniu walut zagranicznych przedstawiał w większości wypadków nieważne karty cyrkulacyjne, a za uzyskanie banknoty nabywał w Niemczech bilon srebrny, który skolei wymieniał w tych bankach na walutę obiegową. Karty cyrkulacyjne i paszporty Mosz pożyczal sobie od znajomych i obcych za wynagrodzeniem, a kasjerzy D-banków zaopatrywali je w pieczęcie stwierdzające prawo nabycia dewiz.

Na wniosek prokuratora Mosz został aresztowany i osadzony w więzieniu w Katowicach. W wyniku dochodzeń, Straż Graniczna przeprowadziła w D-bankach kontrolę działu sprzedaży obcych walut. Rewizja ta wywołała w świecie finansowym Śląska prawdziwą sensację. Rewizja doprowadziła do ustalenia, że kontrola sprzedaży dewiz w tym wypadku była co najmniej niedostateczna i niedbała.

Posługując się nieważnymi kartami cyrkulacyjnymi, Mosz zdołał nabyć kilka tysięcy marek niemieckich bezprawnie. Po wymianie banknotów w Niemczech na srebro za pośrednictwem pewnego członka organizacji hitlerowskiej, Mosz sprzedawał monety srebrne tym samym bankom, a część — po odpowiednio wyższym kursie odstępował przemysłnikom.

## Pomysłowy polityk lewicowej organizacji

LONDYN, 18.8. Lansbury, b. szef partii pracy, zamieścił w „Times” list otwarty, w którym apeluje do rządu brytyjskiego, władz wszystkich wyznań i do społeczeństwa, o dolozenie wszystkich starań, aby w Hiszpanji nastąpiło za wieszenie broni, w czasie którego ludność mogłaby się na drodze plebiscytu wypowiedzieć za jedną z walczących stron.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 18 sierpnia

Dewizy: Holandia 361.50 (sprz. 361.77, kup. 360.33); Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.60 s. 89.78, k. 89.42; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 119.59, k. 119.01; Hel-singfors s. 118.1, k. 117.5; Londyn 26.72 s. 26.79, k. 26.65; Nowy Jork 5.32 i pół, k. 5.30; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 3/8 s. 5.28 i 5/8, k. 5.30 i 1/8; Oslo s. 134.58, k. 133.92; Paryż 35.00 s. 35.07, k. 34.93; Praga 21.96 s. 22.00, k. 21.92; Stockholm 137.75 s. 138.08, k. 137.42; Zurich 173.30 s. 173.04, k. 172.96; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.31 i 3/4, k. 5.29 i 1/4; Medjolan s. 42.00, k. 41.80; Marka niem. srebrna s. 149.00, k. 144.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stab. 47.50, (500 dol.) (w proc.); 3 proc. poz. prem. inv. l em. 63.00; 11 em. 62.00; 3 proc. poz. prem. inv. serjowa l em. 74.50; 4 proc. państw. poz. premj. 48.00; 5 proc. konw. 47.00; 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Kom. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 84.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. Kom. B. G. K. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Kom. B. G. K. 81.00; 8 proc. oblig. bud. B. G. K. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskiej serj. V 45.25 — 45.75 — 45.50; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serj. L 40.50, 5 proc. L. Z. Warsz. 53.00; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.) 53.00 — 52.75 — 53.00 (odcinki po 1.000 zł) 53.13; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 47.25; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 39.00; 6 proc. oblig. m. Warsz. 8 i 9 em. 51.00.

Akcje: B. Polski 96.00; Norblin 60.00; Starachowice 32.25. Dla dewiz tendencja niejednolita, dla pożyczek państwowych mocniejsza, dla listów zastawnych i akcji niejednolita. W obrotach prywatnych 4 proc. poz. konsolid. 42.85 — 43.00; pożyczki dol. 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillon-Ross) 59.50 (w proc.); 7 proc. poz. Śląska 51.75 (w proc.); 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 51.75 (w proc.).

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: Pszenica jednolita 21.30 — 22, zbierana 21 — 21.50, żyto 1-szy zbie-r. 14 — 14.25, 11-gi stand. 13.75 — 14.1-A stand. 14.25 — 14.50, owies i st. 14.50 — 15.1-A st. 15 — 15.25, II st. 14 — 14.50, jęczmień browarny 18 — 19 gat. 1-szy 16.75 — 17.50, gat. II-gi 16.25 — 16.50, III-ci 16 — 16.25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, lubin niebieski 11.50 — 12, żółty 14.50 — 15, rzepak zimowy 34 — 35, rzepak zimowy 34 — 35, koniczyzna biała surowa 70 — 80, biała bez kianiki o czystości 97 proc. 90 — 110, mąka pszenka gat. 1-szy wyciągowa 36 — 38, mąka pszenka gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33 — 34, gat. I-C 32 — 33, gat. I-D 31 — 32, gat. II-A 30 — 31, gat. II-B 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, mąka pszenka pastwana 16 — 17, mąka żytnia gat. I wyciągowa 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 50% 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 65% 22.50 — 23.50, gat. II-gi 18 — 18.50, razowa 18 — 18.50, po-slednia 13 — 13.50, otręby pszenne grube 11 — 11.50, średnie 10 — 10.50, miazdki 10 — 10.50, żytnie 9 — 9.50, kucheniane 16.25 — 16.75, rzepako-